

OCZY W SŁUP POEZJA



**KAZIMIERZ
PICHLAK**

HIGH LIFE
szły wyższe zery

Na wysokich stołkach przy barze
Siadł miejscowy high life i gwarzy.
I uderza w wysokie tony
Jak to high life wysoko postawiony.
Pije wódki wysokoprocentowe
I zadziera wysoko głowę.

High life'ie, high life'ie
Dlaczego schowałeś się w knajpie.
Dlaczego nie wypełniesz na ulice
I wszystkich nas nie zachwycisz
Wysoką stopą
Wysokim pogłowiem
I broń Boże nie nazbyt
Wysokim mniemaniem o sobie.

High life'ie, high life'ie
Dlaczego schowałeś się w knajpie.
Dlaczego nie wypełniesz na ulice
I wszystkich nas nie zachwycisz
Wysoką stopą
Wysokim pogłowiem
I broń Boże nie nazbyt
Wysokim mniemaniem o sobie.

Nowy klient pojawił się w knajpie
I powiedział „ Witam high life'ie
Lecz nie patrzył na stołki wysokie
Tylko na nas spojrzął głęboko.
Boże – spełniły się sny!
High life to my!
To właśnie my!

Na stołkach wysokich jak wieże
Za wysoki śpiew high life się bierze.
Ulatują wysokie nuty
Gdzie wysokie niebiańskie marszruty.
Tak to high life wkracza do akcji
Na wysokich szczeblach abstrakcji.

W tej wysokiej podniosłej atmosferze
Morał się jeszcze państwu należy.
Nie wystarczy wysoki stołek
By przypiąć szarfę,
Że ktoś jest miejscowym high life'em.

*Kazimierz Pichlak
z tomiku „Powroty” 1996*

MIEJSKI DOM KULTURY „MUFLON”
ul Cieplicka 172; 58-570 Jelenia Góra



Projekt zrealizowano ze środków finansowych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego oraz miasta Jelenia Góra